



Gazetka ZSGH
Grudzień 2019

Redaguje zespół

Witamy wszystkich czytelników, szczególnie uczniów klas pierwszych. Mamy nadzieję, że wkrótce dołączycie do redakcji „Majdanki”.

Podzielcie się przeżyciami, fotkami, opiniami, informacjami. Możecie podpisywać się pseudonimem. Wasze teksty wysyłajcie

na adres: **krysiamaz@gmail.com**

Wszelkich informacji udzielą Wam pani Krystyna Mazurek w sali 102, pani Magdalena Czarnecka oraz panie z biblioteki. Ostatni numer gazetki znajdziecie zawsze na **stronie internetowej** szkoły. Zaś, w **bibliotece szkolnej** znajduje się segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki.



Redakcja

W NUMERZE:

- **Damian Andriu Biedrzycki, znów na łamach „Majdanki” – teraz jako absolwent i student dziennikarstwa**
- **Wasze refleksje o świętach. Czy wszyscy lubimy święta?**
- **Zapowiedź dodatku literackiego**
- **Wycieczka do Palmir**
- **Jak zwykle grafiki**

ABSOLWENT „DAMIEN ANDRIU” O PRACY W RADIU

Damian Andrzej Biedrzycki – absolwent 2019

Co jest najciekawszego w pracy radiowca?

Praca w radiu to przede wszystkim same wyzwania. Każdy dzień w redakcji jest inny, mimo, że nasze stanowiska są wciąż te same.

Co prawda, radia nie da się zobaczyć, obejrzeć, jedynie można usłyszeć ale podobnie jak w Telewizji trzeba być ze wszystkim na bieżąco. Nawet audycję rozrywkową trzeba tak poprowadzić, aby chociaż w niewielkim stopniu poruszała to co się współcześnie dzieje. Pasma

rozrywkowe musi być lekkie, luźne ale jednocześnie trzeba być na czasie z tematem!

Ja. w pracy w radiu lubię najbardziej sondy uliczne, oczywiście pod warunkiem, że pogoda sprzyja. Na pierwszy rzut oka może się to wydawać bardzo stresogenne. Zaczepiasz nieznanym ludzi, musisz zadać konkretne pytania, a najgorsze jest to, że nie wiesz, jak się to dalej potoczy, jak zareaguje Twój rozmówca. I to jest bardzo ekscytujące. Nie ukrywam, początkowo troszeczkę się stresowałem ale już drugiego dnia wszedłem w ten rytm. Oczywiście trzeba lubić rozmawiać z ludźmi. Inaczej nikt z Tobą nie będzie chciał konwersować. Najbardziej odstraszającym scenariuszem jest właśnie brak chęci do rozmów ze strony przechodniów. Często padająca fraza „Śpieszę się, nie mam czasu” jest bardzo deprymująca, ale trzeba być wytrwałym w łowieniu rozmówców. Jak nie ten to tamten. Tak czy inaczej bardzo lubię pracę w plenerze. Jest ciekawa i co ważne nieprzewidywalna. Oczywiście praca w studiu również jest bardzo ekscytująca to jednak brakuje tu takich emocji jak w plenerze.



Źródło: DAMIANT TV

A jeżeli ktoś miałby ochotę (wirtualnie) poznawać świat, zapraszam na DAMIEN ANDRIU TV na Facebooku. „Dejman Andriu” porwie Was jak zwykle w świat. 🌍

Świąteczne refleksje

Lubię święta, bo dostaję prezenty.

Moje wymarzone święta, spędzam razem z rodziną, na dworze będzie pełno białego puchu, razem z siostrą będziemy szukać pierwszej gwiazdki.

Moje wymarzone święta, to święta z rodziną, ponieważ od lat, ten dzień spędzamy osobno.

Lubię święta za to, że możemy razem pośpiewać kolędy, powspominać miłe chwile spędzone razem, możemy dać prezent innym, aby sprawić przyjemność.

Uwielbiam święta, bo są super i można dużo czasu spędzić na śniegu.

Moje wymarzone święta, żeby była mama i cała rodzina świętowała.

Nie lubię świąt, ponieważ jest dużo przygotowań. Nie lubię dostawać prezentów, wolę dawać, ale nigdy nie wiem, co. Nie lubię sprzątać po kolacji. Jedyne, co mi się podoba w świętach, to, że spotykamy się w większym gronie rodzinnym. Jak dostaje prezent, muszę udawać, że mi się podoba.

Nie lubię świąt, ponieważ denerwuje mnie fakt, że trzeba dzielić się opłatkiem, czego nie lubię, nie lubię śpiewania kolęd, chodzić na pasterkę.

Chcę, aby ci, których kocham byli zdrowi.

W święta jest mi smutno, ale nie chcę pisać dlaczego. Czekam, aż minie ten okres.

Żeby była mama.

Nie muszę marzyć o najlepszych świętach, bo takie mam. Rodzina jest zawsze razem, spotykamy się wszyscy u mojej babci, jedząc najróżniejsze specjały. Nie obeszłoby się bez ozdób świątecznych, choinki, góry prezentów (...) Gdy byłam mała praktykowaliśmy dużo zabaw wigilijnych, z czasem ograniczyliśmy się do składania domku z piernika (...) Nie byłyby one takie piękne, gdyby nie rodzina. Pamiętajmy o bliskich i okazujmy im miłość nie tylko w święta.

**Wszystkim czytelnikom życzymy
WESOŁYCH ŚWIĄT, SPEŁNIENIA WSZYSTKICH
MARZEŃ, DUŻO, DUŻO RADOŚCI I UŚMIECHU
NA CO DZIEŃ**

REDAKCJA „MAJDANKI”



Święta Bożego Narodzenia



Jest to ważny okres w roku. U nas w Polsce jest on obchodzony dwudziestego czwartego, dwudziestego piątego i dwudziestego ósмого grudnia.

Każdy z nas obchodzi go na swój własny sposób. A wy jak obchodzicie święta? Zazwyczaj dzieci zaczynają go od pierwszego grudnia. Zjadając jeden smakołyk lub otrzymując jakiś upominek. Oczywiście chodzi o kalendarz adwentowy. W międzyczasie piszą listy do Świętego Mikołaja. W listach proszą Go o prezenty, które chciałyby otrzymać. Wiadomo, że chodzi tu o „grzeczne dzieci”.

Dorośli świętowanie zaczynają od porządków i przygotowania różnorodnych potraw. Przy czym planują, jakie prezenty i komu je kupić. Święta Bożego Narodzenia to okres, w którym spotykamy się z najbliższymi, siadając przy wspólnym stole, śpiewając kolędy itp.

Moim zdaniem Święta Bożego Narodzenia to najlepszy czas na spędzenie przyjemnie czasu w gronie najbliższych. Możemy wtedy rozmawiać, wspominać i opowiadać o wspólnie spędzonych chwilach. Bardzo się cieszę z takich chwil.

Dziękuję za uwagę

Marta



Dodatek literacki

Zapraszamy do lektury dodatku literackiego. Zamieszczamy w nim kolejne odcinki opowiadań fantastycznych waszych kolegów.

Dodatek możecie znaleźć na stronie internetowej szkoły po każdym numerze „Majdanki” oraz w bibliotece .

DzOne

Defenders of magic balls

Dalsze losy Jasmine

„Był to 20.marca.5678 roku, kiedy Jasmine, wracała do domu ze spaceru po tym świecie. Była to mniej więcej 19.02, więc Słońce było już nisko nad horyzontem, co sprawiało, że jest on pomarańczową poświatą na niebie, która powodowała, że wszystko stawało się takie kolorowe, takie...”

„W nocy, Jasmine miała sen, który sprawiał wrażenie rzeczywistego. Z początku myślała, że jest to zwykły sen nic nieznaczący, ale później przekonała się, że wcale tak nie jest... Otaczała ją ciemność, po której przechadzała się nerwowo. I ta ciemność była ciemniejsza niż smoła, ale mimo to Jasmine widziała swoje dłonie, ręce czy nogi, ponieważ zdawały się promieniować na niewielką odległość nikłym światłem dziennym, ale na taką odległość, że było widać lekko opaloną cerę. Jasmine zawołała, lecz odpowiedziała jej tylko głucha, ciemna cisza. Odwróciła się i przeszła kawałek, po czym uszczypnęła się, mając nadzieję, że się zaraz zbudzi, lecz tylko syknęła z bólu. Nadal wokół niej panowała ciemność. Nagle, jej prawy nadgarstek znikł na chwilę. Jasmine poczuła, jak coś lodowatego ją dotknęło, lecz nie tylko czuła, ale i widziała, jak ciemna chmura przeleciała tuż nad jej ręką

Pierwszą część opowiadania DzOne publikowaliśmy w numerze listopadowym „Majdanki”.

X.E.N.O.

Część druga opowiadania o innych światach. Czy bohater dowie się, do czego służą tajemnicze chipy?

„Zbliżając się do budynku, w którym miałem lekcje widziałem dużo innych osób, które szły w tym samym kierunku. Wszedłem do swojej klasy i z kilkoma innymi osobami czekałem na przybycie profesora Izyczi. Podczas czekania myślałem nad pytaniami jakie chciałbym zadać aby dowiedzieć się jak najwięcej, ale nagły dźwięk od strony drzwi przykuł moją uwagę.

- Widzę, że wszyscy są, więc możemy zaczynać, ale najpierw dwa ogłoszenia-powiedział profesor Izyczi.”

Wycieczka klas1hp i 1dp do Kampinowskiego Parku Narodowego (Palmiry)

We wrześniu pojechaliśmy na wycieczkę do Kampinowskiego Parku Narodowego. Założony w 1969r. park, **21 stycznia 2000r.** został wpisany na światową listę rezerwatów Biosfery **UNESCO**.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od muzeum, które znajdowało się przy cmentarzu w Palmirach. Jest to miejsce pamięci narodowej. Tu podczas II wojny światowej dwa tysiące Polaków zostało zamordowanych przez Niemców. Przy wejściu na cmentarz widnieją wyryte przez nieznanego więźnia słowa

*Łatwo jest mówić o Polsce, trudniej dla niej
pracować, jeszcze trudniej umrzeć, a najtrudniej cierpieć.*

Nad cmentarzem górują trzy krzyże symbolizujące rozłożone ręce rozstrzeliwanego człowieka.



Na cmentarzu w Palmirach spoczywają m.in.:

Dawid Przepiórka – polski szachista i kompozytor pochodzenia żydowskiego (zmarł w kwietniu 1940r. w Palmirach).

Halina Jaroszewiczowa – polska działaczka niepodległościowa i społeczna, polityk, poseł na sejm i senator w II RP. (zmarła 21 czerwca 1940r. w Palmirach).

Jan Pohoski – polski działacz niepodległościowy, inżynier architekt,

wiceprezydent Warszawy w latach 1934 – 1939 zamordowany przez Niemców 20 lub 21 czerwca 1940r. w Palmirach.

Janusz Kusociński – polski lekkoatleta, wielokrotny mistrz oraz rekordzista Polski w biegach średnich i długich.(zmarł 21 czerwca 1940r. w Palmirach).

Maciej Rataj – polski polityk, marszałek Sejmu i zastępujący Prezydenta RP (zmarł 21 czerwca 1940r. w Palmirach).

Tomasz Stankiewicz – polski kolarz, z zawodu handlowiec, osadzony na Pawiaku (zmarł 21 czerwca 1940r. w Palmirach).



Witold Hulewicz – polski poeta, krytyk literacki, tłumacz i wydawca. (zmarł 12 czerwca 1940r. w Palmirach).

Wiktoria Mikołajczak, Natalia Owczarek, Daria Lipska

Zdjęcia: materiały ZSGH

GRAFIKI



ALEKSANDRA SUMKA



BRAJAN GOUMIRI (1c)